

prof. UAM dr hab. Krzysztof Strykowski
Instytut Historii UAM w Poznaniu

Ocena rozprawy doktorskiej mgr. Krzysztofa Jażdżewskiego pt. Lasy państwowe i gospodarka leśna na terenie gdańskiego obwodu rejencyjnego w latach 1815-1920 napisanej pod kierunkiem prof. UMK dr hab. Jarosława Porazińskiego, Toruń 2016, mps, ss. 299

Lasy to jedno z podstawowych bogactw naturalnych, które są zazwyczaj odrębnym i całościowym przedmiotem badań prowadzonych przez specjalistów w tym zakresie, tj. leśników. Ich wpływ na otoczenie, w tym środowisko społeczne, jest z pewnością znacznie większy i zasluguje na szersze, niż ma to miejsce w fachowych opracowaniach, potraktowanie. Interesujące są również dzieje administracji leśnej, której początki sięgają okresu o wiele wcześniejszego niż jest to przedmiotem recenzowanej pracy. Dobrze zatem, że jej Autor zajął się wieloaspektowym, i całościowym ujęciem tematu. Ma on ku temu wszelkie podstawy, nie tylko dlatego, że jest już autorem kilku artykułów dotyczących zagadnień związanych z szeroko rozumianą kulturą leśną. Podkreślić bowiem należy, że tematyka podjęta przez mgr Krzysztofa Jażdżewskiego wskazuje na trwałość jego zainteresowań. W skład kierowanej przez niego placówki muzealnej, tj. Muzeum Ziemi Kościerskiej wchodzi też Dział Przyrodniczy zbudowany dzięki relacjom z nadleśnictwem w Kościerzynie i korzystający z gościny tej placówki. To też świadectwo dobrego przygotowania do podjęcia badań z zakresu gospodarki leśnej. Dzięki niemu wzbogacony został znacznie warsztat badawczy, który można było wykorzystać do przygotowania pracy będącej podstawą do uzyskania doktoratu.

Już w tym miejscu wypada zauważyć, że dysertacja dotyczy obszaru szczególnie interesującego nie tylko ze względów przyrodniczych (m.in. Pobrzeże Bałtyku) lecz także ciekawego z uwagi na np. stosunki narodowościowe. Warto też przypomnieć, że to właśnie w państwie pruskim pojawiły się jedne z pierwszych przepisów „proekologicznych”, które odnosiły się także do drzewostanu leśnego.

Do przygotowania dysertacji wykorzystano archiwalia zgromadzone zarówno w placówkach zagranicznych (Tajne Archiwum Państwowe Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego w Berlinie-Dahlem), w sieci polskich archiwów państwowych (Archiwum Państwowe w Gdańsku) jak i w archiwach dzisiejszej administracji leśnej, tj. nadleśnictw

(Kartuzy, Kościerzyna, Libusz) funkcjonujących na terenie, który w swojej dysertacji opisał Autor. Na podkreślenie zasługuje fakt uwzględnienia w przeprowadzonej kwerendzie źródłowej archiwaliów z epoki i zbiorów aktów legislacyjnych. O tak dużym znaczeniu archiwaliów dla recenzowanej pracy świadczy nie tylko ich prymarny charakter. Są to materiały niezbędne, bowiem jak zauważył we wstępie Autor pracy, w dotychczasowej literaturze przedmiotu brak jest opracowań z zakresu gospodarki leśnej dotyczących zarówno czasu jak i terenu będącego przedmiotem pracy. Już tutaj wypada jednak zaakcentować, że archiwalia nie są kompletne, stąd też niektóre okresy i zagadnienia są w pracy opisane pełniej, inne zaś zaledwie zarysowane. W pracy zostały także wykorzystane materiały kartograficzne. To na ich podstawie Autor opracował i przedstawił w dysertacji mapy ilustrujące podnoszone przez niego kwestie.

Pracę otwiera rozdział poświęcony środowisku naturalnemu i polityce leśnej Prus oraz ich wpływowi na lesistość i gospodarkę leśną. Pierwsza część rozdziału dotyczy uwarunkowań środowiskowych lasów w rejencji gdańskiej, gdzie przedstawiono klimat, rzeźbę terenu, wody i gleby. To bardzo właściwe podejście do zagadnienia, bowiem według definicji prof. J. J. Karpińskiego, długoletniego dyrektora Białowieskiego Parku Narodowego las to właśnie „dynamiczny twór przyrody, w którym są zespolone w niepodzielną całość układem zależności, powiązań i wzajemnych wpływów: określona roślinność z przeważającym udziałem form drzewiastych, związanych z nim zwierzętami oraz wykorzystywane przez rośliny i zwierzęta podłoże geologiczne, gleba, woda i klimat”. W części drugiej rozdziału omówiono politykę leśną państwa pruskiego w latach 1772-1920. Zagadnienie to przedstawione zostało na tle dziejów politycznych Prus.

Zwraca uwagę, że w narracji Autor unika w szerszym wymiarze kwestii spraw narodowościowych, co sprawia wrażenie, że problemów takich na omawianym terenie nie było. Stoi to w sprzeczności z informacjami, które zawarł np. na s. 36-37 pracy, gdzie pisze chociażby o działalności Komisji Kolonizacyjnej dla Prus Zachodnich i Poznańskiego czy Związku Popierania Niemczyzny na Kresach Wschodnich. Ich powstanie i działalność należy przecież interpretować właśnie ze względu na postawione przed nimi zadania, tj. wypieranie polskości i germanizację nie tylko terenów, o których pisze Autor. Warto by zagadnienia te znalazły odbicie jeśli nie w osobnym rozdziale to przynajmniej w którymś z podrozdziałów. W obecnej wersji pracy te bardzo interesujące kwestie zostały „porozrzucane” po całym jej tekście. Pruskie, a później niemieckie lasy państwowe i ich administracja, podobnie jak i wiele innych instytucji tych państw miały przecież do odegrania znaczącą rolę w przyciąganiu na ich stronę nie tylko zatrudnionych tutaj poddanych pruskich pochodzenia polskiego. Lasy

państwowe i ich administracja były bez wątpienia ośrodkami wspomagającymi działania germanizacyjne. To jedna z najważniejszych uwag, pod adresem Autora pracy. W jej tekście omówiono przecież efekty działalności na terenie rejencji gdańskiej Komisji Osadniczej. Przytoczone zostały dane o przejęciu przez nią 20 268 ha gruntów rolnych i lasów. *Nota bene* informacje o powołaniu tej Komisji zostały w pracy powtórzone (por. s. 37 i 51). Powtórki takie zdarzają się w pracy także później i dotyczą m.in. informacji dotyczących np. dóbr kościelnych (por. przyp. 135 i 217 oraz 465). Jak przedstawiał się żywioł polski na tych terenach – tego z pracy się nie dowiadujemy. Kwestie te można było o wiele lepiej przedstawić, czego dowód dał także w niektórych fragmentach pracy sam Autor sięgając i wykorzystując w jej dalszych częściach chociażby teksty A. Majkowskiego z 1910 r., w których tak mocno akcentowano wpływ administracji leśnej na procesy germanizacyjne. Zauważyć trzeba, że nie tylko na Kaszubach, lecz również w pozostałych częściach państwa pruskiego zamieszkałych przez ludność polską fiskus leśny był szczególnie groźnym wywłaszczycielem, wykupując lasy znajdujące się dotąd w jej rękach.

Autor omówił w pracy także istotne nie tylko dla gospodarki leśnej zagadnienia uwłaszczenia chłopów oraz jego efekty w latach 1811-1865. Dla pracy ważne jest także przedstawienie zmian, które doprowadziły do nadzoru państwa nad lasami będącymi własnością prywatną, kościelną oraz gminną. Ciekawie podsumowano efekty polityki leśnej państwa niemieckiego, której owoce przejęło z dobrodziejstwem inwentarza po 1919 r. państwo polskie. Z podrozdziału trzeciego dotyczącego lesistości i struktury własnościowej lasów wynika m.in., że od lat 80. XIX w. następował systematyczny wzrost lesistości terenów rejencji gdańskiej, podobnie zresztą jak i w rejencjach sąsiednich. Bardzo dobrze przedstawiono zjawisko zmian własnościowych w obrębie gospodarki leśnej oraz zwiększanie się udziału w tym lasów państwowych. Autor słusznie wywiódł przyczyny tego stanu upatrując go m.in. w reformach uwłaszczeniowych, wykupie gruntów przez fiskusa leśnego oraz działalności Komisji Osadniczej. Zapomniał jednak, że powołanie tej ostatniej to też reakcja na zjawisko „Ostflucht” obecne we wschodnich prowincjach państwa pruskiego już od połowy XIX w.

Rozdział II poświęcony został administracji leśnej, do którego to zagadnienia Autor podszedł bardzo wnikliwie przedstawiając proces powstawania jej struktur już od czasu pierwszego rozbioru Polski i włączenia do państwa pruskiego zdecydowanej większości terenów Prus Królewskich. W podrozdziale pierwszym przedstawiono zatem poszczególne szczeble i ogniwa administracji leśnej do czasów reform Steina i Hardenberga. Autor zrekonstruował strukturę administracji leśnej oraz jej przemiany w całej prowincji Prusy

Zachodnie. Tekst zilustrowano mapkami opracowanymi przez Autora. Tutaj też zawarto podstawowe informacje dotyczące personelu leśnego oraz jego uposażenia. W podrozdziale drugim tego rozdziału opisano administrację leśną na terenie rejencji gdańskiej po 1815 r., przy czym omówiono to zagadnienie począwszy od jej struktur centralnych. O wyjątkowej szczegółowości w przedstawianiu warunków pracy administracji leśnej na szczeblu rejencyjnym świadczy zamieszczenie w pracy planu pomieszczeń biurowych zajmowanych przez nią w nowym gmachu nadprezydentury i rejencji w Gdańsku. Szkoda, że Autor nie dotarł przy tym do informacji skąd pochodziły fundusze na ten budynek. Czy były to środki pozyskane z kontrybucji francuskiej uzyskanej po wojnie z Francją w 1871 r.? Wiadomo przecież, że duża część obiektów użyteczności publicznej i gmachów urzędowych finansowana była właśnie z tych środków. Skorzystała z nich również administracja leśna. Wiele budynków nadleśnictw i leśnictw, eksploatowanych do dzisiaj na ziemiach zachodnich i północnych naszego kraju im właśnie zawdzięcza swoje powstanie. Omawiając struktury administracji leśnej na szczeblu rejencyjnym przedstawiono także w ogólnym zarysie organizację całego urzędu rejencyjnego. Warto zaznaczyć, że przedstawienie administracji leśnej na szczeblu rejencji wraz z jej przemianami w terenie oraz zmianami siedzib (inspekcje leśne, nadleśnictwa i leśnictwa – okręgi ochronne lub obchody) należy do najmocniejszych i najlepiej opracowanych części pracy. Z ustaleń Autora korzystać będą zapewne także inni zajmujący się tą problematyką, w tym archiwiści opracowujący dokumentację wytworzoną przez tę ważną część administracji państwowej. Dociekliwość Autora znowu spowodowała, że w pracy przedstawiono nawet plany poszczególnych obiektów znajdujących się na terenie przykładowej siedziby nadleśnictwa. Zwracam jednak uwagę, że użyte w jej fragmencie określenie „decenat” (s. 89-90) nie istnieje. Chodzi tutaj zapewne o decernaty i kierujących nimi decernantów. Rozdział zamyka, według mnie zbyt lakoniczny, opis sytuacji w administracji leśnej na terenach rejencji gdańskiej przyznanych Polsce w czasie przekazywania lasów jej władzom. Tę część pracy należałoby także nieco rozbudować. Warto by opracowując te kwestie Autor dysertacji sięgnął jeszcze np. do jednostek archiwalnych poświęconych leśnictwu, a znajdujących się w zespole Ministerstwo b. Dzielnicy Pruskiej (sygn. 615-616) z zasobu Archiwum Państwowego w Poznaniu. Być może wniosą one więcej informacji. Ważną część leśnej administracji stanowiła administracja kasowa, która nie została powiązana z siedzibami jednostek organizacyjnych administracji leśnej. Autor zauważa też, że kasy leśne prowadzili nie tylko urzędnicy leśni. Specjalnie do tego angażowano, m.in. nauczycieli, nie wiemy jednak jak wyglądała kwestia ich wynagradzania.

Bardzo interesująca jest zawartość rozdziału III omawiającego zagadnienia obsady personalnej służby leśnej. Omówiono tutaj drogę awansu pracowników administracji leśnej oraz poziom jej wykształcenia. Zbyt marginesowo potraktowane zostały kwestie szkolenia pracowników służby leśnej podczas odbywania służby wojskowej. Nie wiemy na przykład, czy do pracy w lasach kierowano niezdolnych już do pełnienia służby wojskowej, czy byli to żołnierze przeniesieni do rezerwy. Pisze też Autor, że szkoła dokształcająca dla leśników utworzona została przy każdym batalionie strzeleckim (s. 143). Natomiast ile tych batalionów było nie podaje (na s. 149 znajdujemy natomiast informację, że jeden batalion utworzono w 1808 r.). Szkoda, że tak niewiele informacji dotyczy Polaków odbywających studia w szkołach leśnych na terenie Prus i Niemiec (s.146). Przynajmniej na bardziej rozbudowany przypis zasługuje informacja, że przedstawiciele naszej nacji studiowali tam w latach 1816-1929 (biorąc pod uwagę relacje polsko-niemieckie w latach międzywojennych zastanawia przede wszystkim data 1929). O wadze wojskowej drogi do służby leśnej świadczy ponadto, że wszyscy kandydaci do niej musieli mieć zaliczony obowiązek wojskowy. W dysertacji zaprezentowany został także model cywilnej drogi do obejmowania stanowisk w administracji leśnej związany m.in. z koniecznością ukończenia studiów na Akademii Leśnej w Hanowerze. Zagadnienie szkolnictwa przeznaczonego dla kandydatów na leśników kończy Autor informacjami o studiach uniwersyteckich. Znowu chociażby w przypisie warto było podać informacje czy, i ewentualnie od kiedy, uniwersytety niemieckie dawały możliwość takich studiów?

Dopiero w dalszej części pracy dowiadujemy się o kształceniu adeptów służby leśnej w innych placówkach, np. w Akademii Leśnej w Eberswalde czy też w Akademii Leśnej w Dreissigacker. Skumulowanie informacji dotyczących szkół kształcących leśników w Prusach i Niemczech w jednym miejscu znacznie rozjaśniłoby to interesujące zagadnienie. W rozdziale poświęconym kadrze leśnej jeszcze mocniej zaakcentować należało, że w omawianym w pracy okresie prowadzona była intensywna polityka zwiększania areалу lasów państwowych, której celem było przyspieszenie germanizacji ziem rejencji gdańskiej zamieszkałej w bardzo dużym stopniu przez ludność przyznającą się do polskości. Z wywodów Autora wynika, że w lasach państwowych pełnili służbę prawie wyłącznie Niemcy. Bardzo nieliczni byli przedstawiciele polskiej zgermanizowanej szlachty, o czym świadczy m.in. zamieszczona w pracy tabela nr 32. Pojawiają się w niej zaledwie dwa polsko brzmiące nazwiska. Autor bardzo dobrze przedstawił też zagadnienia wynagradzania służby leśnej (przede wszystkim w latach 60. XIX wieku) oraz jej dodatkowych uposażeń związanych z wykonywaniem zadań służbowych. Brakuje jednak wyjaśnienia czy uposażenia te są

reprezentatywne dla całego okresu omawianego w pracy. Autor opisuje je w odniesieniu do obowiązującego wówczas pieniądza, tj. talara. Pamiętać należy, że po 1873 r. ta jednostka monetarna została przecież zastąpiona przez markę niemiecką. Bardzo wyczerpująco przedstawiono natomiast kwestie umundurowania służby leśnej. W fragmencie pracy dotyczącym właśnie tego zagadnienia wyjaśniono m.in. wiele zawiłości związanych z mundurem państwowym i leśnym. Omówiono także nieodłączne uzupełnienie munduru służby leśnej w postaci broni białej – kordelasu. Bardzo dobrze się stało, że do tekstu poświęconego temu zagadnieniu dodane zostały ilustracje oraz tabele porównawcze. Przedstawiono (bardzo dobrze, że znowu z ilustracjami) zmiany w uniformie świadczącym o przynależności do zawodowej korporacji, jaką stanowiła społeczność leśników. W rozdziale zaprezentowano również biogramy wyższych pracowników administracji leśnej ukazujące drogę do objęcia przez nich najwyższych stanowisk w rejencyjnej administracji leśnej. W formie tabelarycznej przedstawiono ponadto obsadę wszystkich nadleśnictw i rewirów leśnych w rejencji w latach 1818-1920. Przy tak dobrze przedstawionym obrazie służby leśnej, niedosyt pozostawia brak przedstawienia (choćbyby sygnałnie) robotników leśnych, zatrudnionych np. przy wyrębie czy nasadzaniu lasów. Kto i na jakiej zasadzie bywał zatrudniany do tych zajęć, czy byli to okoliczni rolnicy, czy istniała grupa pracowników dorywczych i skąd ewentualnie ją rekrutowano – ta kwestia wymaga dopowiedzenia. A może administracja i służba leśna były w tym zakresie samowystarczalne i posługiwały się wyłącznie personelem „etatowym”?

Rozdział IV omawia gospodarcze wykorzystanie lasów. Można było nieco inaczej go zatytułować. Bardziej spójne i odpowiadające zawartości byłoby według mnie po prostu np. „Wykorzystanie lasów państwowych...” lub „Produkcja leśna...”. W rozdziale umieszczono ponadto część poświęconą zagospodarowaniu lasu (odnowienia i zalesienia, nasiennictwo, ochrona lasu i przyrody), która powinna raczej znaleźć się w rozdziale I. O gospodarczym wykorzystaniu lasu traktuje dopiero część, w której przedstawiono pozyskiwanie i przetwórstwo drewna. Interesujące dla użytkowników lasu, czyli właściwie dla wszystkich, są ukazane w tej części pracy zasady prowadzenia zrębów i odnawiania drzewostanów. Mgr Krzysztof Jażdżewski zaprezentował bardzo dokładnie nawet techniki ścinania drzew przy użyciu poszczególnych narzędzi używanych w tym procesie. Tak szczegółowe przedstawienie tych kwestii inspiruje jednak do zadania kolejnych pytań, np. w jakich przypadkach i dla jakich gatunków drzew wywracano je razem z korzeniami? Znowu też pojawia się zadane już w niniejszej recenzji pytanie, tj. skąd rekrutowali się pracownicy wykonujący takie prace? Dalej przedstawiono efekty wyrębu w lasach rejencji wraz z porównaniem podobnych

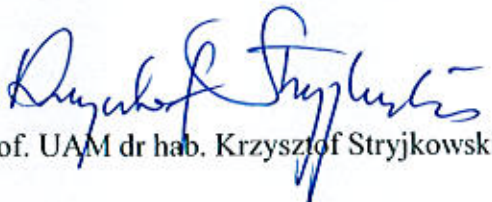
wyników z lasów rejencji sąsiednich. Interesujące są też dane przedstawione w wykresie 5. Szkoda jednak, że nie udało się Autorowi odnaleźć danych z lat 1914-1918, które pozwoliłyby np. zauważyć, czy jakkolwiek wpływ na wielkość wyrębów w lasach Prus miała rabunkowa gospodarka prowadzona w lasach Królestwa Polskiego okupowanego przez Niemcy.

Podobnie szczegółowo przedstawione zostały zasady nasadzeń wraz z przedstawieniem wymagań dla poszczególnych gatunków. Do ciekawych wniosków prowadzi lektura dalszych części rozdziału, z którego wynika np., że lasy państwowe z terenu rejencji gdańskiej w omawianym przez Autora okresie były zapleczem surowcowym (często niewystarczającym) dla działających również dzisiaj zakładów przetwórstwa. Sztandarowym tego przykładem jest fabryka krzeseł w Gościcinie (s. 218). Innymi większymi odbiorcami drewna były huty szkła oraz papiernie. W podrozdziale traktującym o ubocznym użytkowaniu lasu ukazano jedną z najstarszych form pozyskiwania pożywienia, a następnie wielką namiętność nielicznych czyli myślistwo. Z wyliczeń Autora oraz porównań z sąsiednimi jednostkami administracji leśnej wyłania się raczej słaby stan zwierzostanu w lasach rejencji gdańskiej. Z lasów pochodziły także inne pożytki typu rybactwo, bartnictwo oraz kopaliny (w tym bursztynu). Jak z powyższego wynika fiskus leśny „wyciskał” z nich wszelkie możliwości uzyskiwania dochodów. Właśnie o efektywności gospodarki leśnej traktuje V i równocześnie ostatni rozdział dysertacji, w którym przedstawiono wyniki finansowe prowadzenia gospodarki leśnej. Rozdział ten został w pracy nieco sztucznie wydzielony, a zawartość bardzo mocno wiąże się z rozdziałem poprzednim. Omówione tutaj zostały, i porównane z przychodami z lasów w innych rejencjach, przychody z hektara powierzchni leśnej w rejencji gdańskiej. Podobnie jak i w innych dziedzinach, dane dla tych terenów (dotyczy to również pozostałych rejencji wschodu ówczesnych Niemiec) nie należały do imponujących. Wystarczy tylko sięgnąć do pierwszego porównania wskazującego na wielokrotnie większe zyski osiągane z jednego hektara powierzchni lasu w zachodnich rejencjach Niemiec. W dalszej części rozdziału przedstawione zostały przychody z poszczególnych gałęzi gospodarki leśnej. Kończą go natomiast rozważania związane z wydatkami, w tym wynagrodzeniami służby leśnej. W połączeniu z kosztami pozyskania drewna oraz kosztami budowy i utrzymania infrastruktury leśnej oraz kosztami odnowienia lasu Autor przedstawił tutaj informacje o rentowności gospodarowania lasami państwowymi na obszarze rejencji gdańskiej konstatując, że znowu – w porównaniu z innymi obszarami – były one stosunkowo niskie.

Efektem finalnym wysiłku badawczego Doktoranta jest monografia, licząca 299 stron, przygotowana zgodnie z wymogami stawianym pracom naukowym. Obszerny wstęp dobrze wyjaśnia zamiary Autora i przedstawia cele pracy. Sposób ich przedstawienia dowodzi dobrej znajomości podejmowanej problematyki. Konstrukcja pracy nie budzi, poza wskazanymi już drobnymi mankamentami, większych zastrzeżeń. Otrzymuje zatem jej czytelnik naprawdę całościowe ujęcie ponad 100 lat historii lasów państwowych w rejencji gdańskiej. Pozytywną opinię należy wyrazić w odniesieniu do metodyki badań, którą posłużono się w pracy. Do uwag zgłaszanych pod adresem Autora należy, wspomniane już wcześniej, unikanie w szerszym wymiarze zagadnień związanych z włączaniem administracji leśnej w nurt polityki wewnętrznej państwa pruskiego, w tym polityki narodowościowej. Oprócz wskazanego kręgu zainteresowanych, praca i jej ustalenia będą mogły być wykorzystane również przez przedstawicieli innych dyscyplin. Jej zawartość z zainteresowaniem przyjmą środowiska ekologów oraz myśliwi, dla których szczególnie cenne będą informacje dotyczące niegdysiejszych wielkości zwierzostanu na terenach ich kół łowieckich. Efekty prac administracji leśnej oraz podległych jej służb są przecież obecne w znaczącej części dzisiejszych lasów województwa pomorskiego. Po uwzględnieniu sugerowanych zmian i poprawek (zdarzają się „literówki”, niekonsekwentnie stosowana jest duża i mała litera, obecne są „urwane” końcówki wyrazów), wskazuję na potrzebę opublikowania pracy mgr Krzysztofa Jażdżewskiego (jeśli nie w całości, to przynajmniej w znaczących fragmentach). Przemawia za tym także obserwowane w ostatnich latach duże zainteresowanie problematyką leśną (np. od kilku już lat w archiwach państwowych widoczny jest znaczący przyrost użytkowników zajmujących się przygotowywaniem m.in. monografii dotyczących nadleśnictw lub dziejów poszczególnych kół łowieckich).

Rozprawa spełnia wymogi stawiane przed opracowaniami zgłaszanymi jako podstawa do uzyskania stopnia doktora. Odpowiada bowiem kryteriom, do których wykonania obliguje w art. 13 „Ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki” z 14 marca 2003 r. Dysertacja stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i dlatego wnoszę o dopuszczenie mgr. Krzysztofa Jażdżewskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Poznań 30. 12. 2016 r.


prof. UAM dr hab. Krzysztof Strykowski